

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Wolff

Ławnicy: Wojciech Jagodziński

Zenon Seidlitz

Protokolant: Marta Przybył

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto w Poznaniu Anity Zwolińskiej- Smukała

po rozpoznaniu w dniach 19.06.2015 r, 24.09.2015 r, 01.10.2015 r

sprawy :

A. T., syna J. I B. z domu Ł. urodzonego (...) w S., nie karanego

oskarżonego o to, że :

w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 5 lipca 2013 roku do 26 listopada 2014 roku w K., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uprawiał konopie inne niż włókniste zaliczane do środków odurzających grupy I-N i IV N w liczbie 425 krzaków umieszczonych w donicach, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi tj. ok. 6424 gram suszu roślinnego i ok. 1553 gr kwiatostanów, a nadto uprawiane konopie wytwarzał w środki odurzające w ilości nie mniejszej niż 1 kilogram, co stanowi co najmniej 1000 porcji

tj. o czyn z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii

i art. 53 ust 2. ustawy przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12

kk

1. Oskarżonego A. T. uznaje za winnego tego, że w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 5 lipca 2013 roku do 26 listopada 2014 roku w K., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uprawiał konopie inne niż włókniste zaliczane do środków odurzających grupy I-N i IV N w liczbie 425 krzaków umieszczonych w donicach, która to uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi tj. ok. 6424 gram suszu roślinnego i ok. 1553 gr kwiatostanów tj. popełnienia czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

i za to na podstawie art. 63 ust 3 w/w ustawy wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 33§2 kk karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych

2. Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wyżej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 26 listopada 2014 roku do dnia 24 września 2015 roku

3. Na podstawie art. 624 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 3 ust. 1. ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza oskarżonemu opłatę w kwocie 700 złotych.

Wojciech Jagodziński Katarzyna Wolff Zenon Seidlitz

UZASADNIENIE

W sprawie przeciwko A. T. Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lipca 2013 r A. T. zawarł z M. A. umowę najmu domu jednorodzinnego położonego w K. przy ul. (...). Ze związanych z umową zobowiązań oskarżony wywiązywał się na bieżąco.

W dniu 26 listopada 2013 roku funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w P. podjęli stosowne czynności na wskazanej wyżej nieruchomości, w związku z powziętą informacją, o mającej tam mieć miejsce plantacji marihuany. W wyniku przeszukania i oględzin nieruchomości ujawniono na piętrze budynku mieszkalnego, w jednym z pomieszczeń znajdującą się pod specjalnym namiotem uprawę roślin. W namiocie znajdowało się 425 krzaków rosnących w donicach. Spośród roślin 37 miało podobną wielkość i związane na lodygach liście i kwiatostany, 292 roślin stanowiło podobnej wielkości umieszczone w podłożu lodygi z liśćmi bez widocznych kwiatostanów oraz 96 miało podobną wielkość i lodygi z liśćmi i widocznymi kwiatostanami. Powołany biegły z zakresu chemii po przeprowadzeniu stosownych badań stwierdził, iż przekazane do badań rośliny (zabezpieczone w domu wynajmowanym przez A. T.) to konopie inne niż włókniste, z których można by , otrzymać 6 424 gramów suszu roślinnego oraz 1553 gramy kwiatostanów.

Tego samego dnia przeszukano również znajdujące się na tej samej posesji w (...) pomieszczenie gospodarcze, gdzie ujawniono rozłożony namiot typu growbox, 17 sztuk lamp, 2 filtry węglowe, wentylator przenośny oraz karton z zawartością suchych lodyg i fragmentów lodyg oraz susz roślinny o wadze 40,14 grama. Powołany w sprawie biegły stwierdził, że z zabezpieczonego suszu roślinnego, który jest zieleń konopi innym niż włókniste, można by otrzymać od 40 do 133 porcji (działek) przy założeniu w oparciu o dane literaturowe, że jedna porcja to 0,30-1,00 grama netto. Zasięgnięto też w sprawie opinii biegłego z dziedziny botaniki celem zbadania zabezpieczonych w pomieszczeniu gospodarczym suchych lodyg i fragmentów lodyg. Po przeprowadzeniu badań biegły stwierdził, że przekazany materiał w postaci fragmentów lodyg o różnym stopniu fragmentaryzacji bez systemów korzeniowych to pozostałości lodyg konopi indyjskich, stanowiących prawdopodobnie pozostałości ścięcia co najmniej 50 roślin, z których można by uzyskać 1 kg gotowego plonu marihuany, czyli od 1000 do 2500 porcji, przy założeniu że jedna porcja to 0,5 do 1,0 grama.

W domu wynajmowanym przez oskarżonego, jak i w należącym do posesji pomieszczeniu gospodarczym zabezpieczono nadto szereg przyrządów takich jak: nagrzewnicę elektryczną, wentylatory, transformatory, termostaty, elementy instalacji nawadniającej, pojemniki plastikowe, co stanowiło podstawę do przedstawienia oskarżonemu zarzutu z art. 54 ust ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zarzut ten został na etapie sądowym wyłączony do odrębnego postępowania i przekazany do rozpoznania sądowi rejonowemu jako właściwemu. Podobnie, Sąd wyłączył zarzut dotyczący posiadania przez oskarżonego ziela konopi innych niż włókniste w ilości 40, 14 grama oraz zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej poprzez podłączenie dodatkowego przyłącza. Przedmiotem rozpoznania zatem przez Sąd Okręgowy był jedynie zarzut wskazany w pkt. I aktu oskarżenia.

W dniu 26 listopada 2014 r A. T. został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Zastosowany środek zapobiegawczy był następnie przedłużany kolejnymi orzeczeniami sądów.

A. T. ma obecnie(...) lat, z zawodu jest elektrykiem. Przed zatrzymaniem oskarżony prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).T. A. T.” z siedziba w S., z której uzyskiwał przeciętny miesięczny dochód w wysokości 1 800 zł.

Oskarżony jest kawalerem, na utrzymaniu ma jednego syna w wieku (...) lat. W przeszłości oskarżony nie był karany sądownie.

W toku postępowania sądowego poddano oskarżonego badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Po przeprowadzeniu jednorazowego badania sądowo- psychiatrycznego biegli nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, rozpoznali natomiast

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujący materiał dowodowy:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego na kartach 414-418, 89-90, 278-279, 280, 509, 510-511
- zeznania świadka M. A. na kartach: 418- 419, 31-32, 509
- zeznania świadka D. B. k. 509-510,
- zeznania świadka M. O. k. 511,
- zeznania świadka J. W. na k. 512,
- opinię biegłych lekarzy psychiatrów dr E. P., dr M. Z. i psychologa mgr H. N. k 466- 470,
- opinię biegłego A. D. (1) na k. 178- 190, 512- 515,
- opinię biegłego z dziedziny informatyki mgr J. B. k. 151- 165,
- opinię z badań kryminalistycznych z zakresu chemii k. 221- 226, 244-247,
- opinie z badań kryminalistycznych z zakresu badań daktyloskopijnych k. 227-229, 236-239,
- dokumenty:
 - protokół zatrzymania k. 2,
 - protokoły przeszukania k. 4-9, 14-22, 37-40
 - protokół tymczasowego zajęcia mienia ruchomego k. 10- 13,
 - materiał poglądowy k. 23 i dokumentacja fotograficzna k. 30, 41-49, 76- 83, 130-137, 241-243
 - umowa najmu k. 33, 87
 - protokół użycia narkotestu k. 34-36, 51,
 - protokół oględzin k. 52-58,
 - karta karne k. 74, 117
 - notatka służbowa k. 72-73, 165, 166,
 - protokół zatrzymania rzeczy k. 84-86,
 - oświadczenie M. A.,
 - informacja Aresztu Śledczego w Poznaniu, k. 105, 281

- informacja P. k. 139,
- informacja (...) S.A. k. 141,
- informacja O. k. 146,
- kwestionariusz zebrania informacji przez Specjalistę (...) k. 210- 216,
- wykaz przedmiotów k. 231-234,
- protokół przekazania k. 248,
- wywiad kuratora sądowego k. 283-284, 462-463.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd zważył, co następuje:

W toku pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (k. 69 akt) po przedstawieniu zarzutu z art. 63 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (polegającego na uprawie wbrew przepisom ustawy konopi innych niż włókniste zaliczanych do środków odurzających grupy I-N i IV N, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznych ilości wymienionych środków) A. T. przyznał się do jego popełnienia korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k. 89-90) oskarżony przyznał się do pierwszego zarzutu (z art. 63 ust3 ustawy) wyjaśniając, że działalność tę prowadził zaledwie przez miesiąc i to wyłącznie „na swoje potrzeby”, by sprawdzić „jak to idzie”. Oskarżony podkreślił, że z owej działalności nie osiągnął żadnej korzyści”. Podczas przesłuchania w dniu 2 kwietnia 2015 r oskarżony wskazał, że nie przyznaje się do wytwarzania środków odurzających. Następnie oskarżony kwestionował ilość zabezpieczonych roślin, jak też wskazał, że ujawnione sadzonki były suche i nie można było wyhodować z nich roślin. A. T. nadto zakwestionował wyliczenia biegłego z dziedziny botaniki wskazując, że z zabezpieczonych suchych łodyg nie można było wyhodować 292 kwiatów dających plon. Oskarżony przy tym podkreślił, że łodygi te nie były przez niego wyprodukowane oraz że nie mógł z nich wyprodukować żadnego narkotyku.

W postępowaniu sądowym oskarżony przyznał się częściowo do zarzutów wskazując, że rozumie zarzut dotyczący uprawy konopi, lecz nie rozumie zarzutu w zakresie wytwarzania środków odurzających. Oskarżony zakwestionował też ilość krzewów, jakie posiadał w chwili zatrzymania podkreślając, że przyznaje się do 87. A. T. wyjaśnił nadto, że przy przeszukaniu pomieszczeń obecny był pies, który wyczuł zapach narkotyku z plantacji na piętrze budynku mieszkalnego. Oskarżony podał też, że podczas jego obecności pies nic nie znalazł; dopiero kiedy przebywał „na dołku” pies wskazał na jego posesji narkotyki. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił też w jaki sposób wszedł w posiadanie sprzętu do uprawy narkotyków oraz zabezpieczonych w pomieszczeniu gospodarczym suchych łodyg konopi wskazując, że wszystko kupił w H. od mężczyzny, którego adres znalazł w ogłoszeniu w coffee- shapie. A. T. wyjaśnił przy tym, że owe zabezpieczone suche łodygi konopi miały służyć jako bionawóz w uprawie konopi. Oskarżony podał, że łodygi te uciera się na papierze ściernym, a uzyskanym pyłem podsypuje rośliny w końcowej fazie wzrostu. Oskarżony podał nadto, że w okresie przed zatrzymaniem palił znaczne ilości marihuany i czuł się od niej psychicznie uzależniony, ale w toku tymczasowego aresztowania ustały objawy odstawienne, jakich na początku doznawał.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd dał zatem wiarę wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, iż na piętrze wynajmowanego budynku mieszkalnego w K. założył uprawę konopi innych iż włókniste. Niewiarygodne natomiast było dla Sądu twierdzenie oskarżonego jakoby uprawa miała dostarczyć narkotyków jedynie dla jego użytku oraz co do tego, że uprawiał jedynie 87 krzaczków. Przeczy temu bowiem ilość zabezpieczonych przez Policję krzaków konopi oraz sadzonek. Również z zeznań świadka M. A. wynika, że uprawa miała większe- aniżeli podał oskarżony rozmiary, a samych pozostawionych przez Policję doniczek, było 124. W odniesieniu do ilości krzewów Sąd ustalenia poczynił w oparciu o protokoły

przeszukania i oględzin miejsca ujawnienia uprawy w K. oraz opinię biegłego z dziedziny botaniki odmawiając wiary sprzecznym z tymi dokumentami wyjaśnieniom oskarżonego. Z opinii tej wynika, że na piętrze budynku mieszkalnego zabezpieczono w wyniku przeszukania trzy grupy roślin: pierwszą stanowiło 37 sztuk krzewów konopi o podobnej wielkości i zawiązanych na lodygach liściach i kwiatostanach. Drugą grupę stanowiło 292 sztuk roślin podobnej wielkości. Były to umieszczone w podłożu lodygi z liśćmi bez widocznych kwiatostanów. Ostatnią grupę stanowiło 96 roślin o podobnej wielkości i lodygach z liśćmi i widocznymi kwiatostanami. Zsumowanie tych roślin pogrupowanych w trzy zbiory daje sumę 425 sztuk konopi. Dla Sądu niewiarygodne było przy tym twierdzenie oskarżonego co do tego, że z zabezpieczonych sadzonek nie można było wyhodować krzewów, gdyż tak z opinii biegłego, jak i z dokumentacji fotograficznej wynika, że były to żywe, niewielkie rośliny umieszczone w podłożu, z które nadawały się do dalszej uprawy.

Sąd natomiast uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w tej części, w jakiej podał, że zabezpieczone w pomieszczeniu magazynowym suche pocięte lodygi konopi nie stanowią plonu z jego uprawy – przeznaczonego do sprzedaży, a produkt służący do wytworzenia nawozu. Żaden bowiem dowód przeprowadzony w sprawie nie wskazał, by to oskarżony wyhodował konopie, których lodygi następnie zabezpieczono w kartonie w pomieszczeniu magazynowym. Lodygi te ujawniono w tym samym miejscu, gdzie znajdował się duży namiot i inny sprzęt służący do produkcji marihuany. Oskarżony wyjaśnił, że lodygi te nabył wraz z pełnym oprzyrządowaniem do produkcji marihuany od obywatela H., a brak dowodu, który wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie by podważył. Co więcej, biegły z dziedziny botaniki potwierdził, że wysuszone lodygi po ich sproszkowaniu mogą stanowić nawóz wzbogacający podłoże do uprawy konopi.

Wiarygodne dla Sądu były wyjaśnienia oskarżonego co do ilości zażywanych prezeń narkotyków i ich wpływu na organizm, jako że znalazły potwierdzenie w treści opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa. Nie znalazły natomiast potwierdzenia w materiale dowodowym wyjaśnienia oskarżonego, co do tego, że pies policyjny dopiero po jego zatrzymaniu miał znaleźć kolejne partie krzewów konopi. Sąd więc wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie odmówił wiary.

Zeznania świadka M. A. były dla Sądu w pełni wiarygodne. Świadek opisał okoliczności związane z zawarciem z oskarżonym umowy najmu domu mieszkalnego położonego w K.. Podał też, że w okresie kiedy oskarżony wynajmował dom był tam kilka razy, jednak nigdy nie zauważył nic niepokojącego. Zeznał nadto, że kiedy został przez Policję powiadomiony o zatrzymaniu oskarżonego, przyjechał do domu w K. i był obecny przy trwających czynnościach. Na wezwanie Sądu świadek dokonał przeliczenia pozostawionych przez funkcjonariuszy Policji doniczek podając, że było ich 124.

Sąd nie miał żadnych powodów do kwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka. M. A. w sposób rzeczowy i logiczny przedstawił znane sobie okoliczności, a na ich potwierdzenie dostarczył dokumenty w postaci u mowy najmu domu jednorodzinnego. Przedstawione przez świadka okoliczności znalazły potwierdzenie w protokole oględzin i przeszukania. O obiektywizmie świadka świadczy również to, że w swoich zeznaniach przedstawił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Całkowicie zrozumiałym jest przy tym, że w swoich zeznaniach przedstawił tylko te okoliczności, jakie utkwily mu w pamięci, a pewnych szczegółów nie pamiętał.

Zeznania D. B. były również dla Sądu całkowicie wiarygodne. Świadek zeznał że jako funkcjonariusz Policji pracujący w Wydziale do Walki z Przestępczością narkotykową był obecny na miejscu ujawnienia zdarzenia. Podał, że nie wchodził do pomieszczenia gdzie prowadzona była uprawa, a jedynie uczestniczył w oględzinach pomieszczenia gospodarczego, gdzie ujawniony został namiot służący do uprawy konopi. Wskazał nadto, że w pomieszczeniu tym ujawniono karton z suszem roślinnym i suchymi lodygami konopi oraz przedmioty mogące służyć do takiej uprawy.

Sąd nie miał powodów do kwestionowania wiarygodności zeznań D. B., jako że korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza z zeznaniami M. O. i J. W. oraz z protokołami przeszukania i oględzin nieruchomości w K.. Oskarżony zresztą w swoich wyjaśnieniach wiarygodności zeznań tego świadka nie podważał, za

wyjątkiem kwestii podłączenia filtrów- zaprzeczył bowiem, by filtry były w namiocie ujawnionym w pomieszczeniu gospodarczym zamontowane. Kwestia ta jednak pozostawała sferą zainteresowania Sądu w niniejszej sprawie.

Podobnie, Sąd dał wiarę zeznaniom M. O.- funkcjonariusza Policji- przewodnika psa służbowego. Świadek zeznał, że pies zaznaczył schody pomiędzy parterem a piętrem, które były przesłonięte kotarą. Pies zachował się przy tej kotarze w sposób charakterystyczny dla znalezienia narkotyków. Świadek podał nadto, że również w pomieszczeniu gospodarczym pies wyczuł zapach narkotyków, jednakże nie wskazał konkretnego miejsca ich usytuowania.

Zeznania świadka były spójne, logiczne i znalazły potwierdzenie w protokołach przeszukania i oględzin, jak też w zeznaniach pozostałych funkcjonariuszy Policji, więc Sąd nie miał powodów do ich kwestionowania.

Również zeznaniom J. W. Sąd w pełni dał wiarę. Świadek zeznał, że jako funkcjonariusz Policji przeprowadzał przeszukanie albo oględziny budynku, gdzie został ujawniona plantacja konopi indyjskich innych niż włókniste. Świadek podał, że plantacja była na pewno w pomieszczeniu budynku mieszkalnego, a jakieś fragmenty instalacji znajdowały się również w pomieszczeniu gospodarczym.

Zeznania świadka były logiczne i rzeczowe, a nadto korespondujące z zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji, jak też w dokumentacją zebraną w aktach, zwłaszcza z protokołem oględzin i protokołem przeszukania.

Sąd uznał również za wiarygodne opinie biegłych, które – w większości- nie były przez strony kwestionowane, do czego i Sąd nie znalazł podstaw. Opinie te były rzeczowe, logiczne i fachowe, a ich wnioski końcowe jasno wynikały z przeprowadzonych badań i zostały należycie uzasadnione. Na rozprawie Sąd przesłuchał jedynie biegłego z dziedziny botaniki A. D. (2), który w sposób wyczerpujący przedstawił, w odpowiedzi na pytania obrony- technologię uprawy konopi innych niż włókniste oraz produkcji marihuany. Biegły wskazał, że przedmiotem jego badań był zabezpieczony jako ślad nr 5 karton z suszem roślinnym w formie lodyg i fragmentów lodyg. Biegły podał, że można uznać, że lodygi te pochodzą z co najmniej 50 roślin. Biegły wyliczył potencjalny plon, jaki z owych 50 roślin- gdyby jeszcze były całe i żywe przed zbiorem lub w fazie zbioru- można by uzyskać, a mianowicie 1 kilogram, co stanowi co najmniej 1 000 porcji. Biegły podkreślił, że z samych suchych lodyg nie można uzyskać narkotyku, gdyż zawartość w nich (...) jest zbyt mała.

Dokumenty zebrane w aktach były również dla Sądu w pełni wiarygodne, z uwagi na ich – w większości – urzędowe pochodzenie oraz fakt, że nie były przez strony kwestionowane, do czego i Sąd nie znalazł powodów.

W oparciu o wskazane wyżej dowody Sąd uznał, że wina ii sprawstwo oskarżonego odnośnie czynu z art. 63 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie budzą wątpliwości i zostały wykazane w toku przewodu sądowego.

Oskarżony bowiem w okresie od co najmniej 5 lipca 2013r (kiedy to zawarł umowę najmu lokalu) do 26 listopada 2014r (kiedy to został zatrzymany) w K. uprawiał 425 krzaków konopi. Taką ilość krzewów ujawniono podczas przeszukania wynajmowanego przezeń domu mieszkalnego na piętrze budynku. Rośliny te znajdowały się w różnej fazie wzrostu; umieszczone były w donicach. Jak wynika z opinii biegłego z dziedziny botaniki i chemii zabezpieczone rośliny to konopie inne niż włókniste zaliczane do grupy I-N i IV N. Biegły wyliczył też, że z tych krzaków oskarżony mógł uzyskać 6 424 gramy suszu roślinnego oraz 1553 gramy kwiatostanów. Oskarżony na ową uprawę nie posiadał zezwolenia, prowadził ją zatem wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii. Swoim zachowaniem zatem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona czynu z art. 63 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Na sprawstwo oskarżonego co do tego czynu wskazują jego wyjaśnienia, w których przyznał się do uprawy konopi, aczkolwiek w mniejszej ilości, zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i opinie biegłych, jak też protokoły przeszukania i oględzin. Sąd uznał więc oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 63 ust 3 w/w ustawy przyjmując, że działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Oskarżony jak to podkreślał w swoich wyjaśnieniach posiada rozległą wiedzę w zakresie uprawy konopi innych niż włókniste, stężenia (...) na poszczególnych etapach wzrostu roślin oraz wpływu tego czynnika na organizm ludzki. Wiedział jakie rośliny uprawia, i czynił to w celu

uzyskania z nich narkotyków. Zasadne zatem jest przypisanie oskarżonemu czynu z art. 63 ust 3 w/w ustawy. Niewątpliwie oskarżony działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, co czyni przyjęcie kwalifikacji z art. 12 kk zasadnym. Przyjęta przez Sąd ilość możliwego do uzyskania narkotyku, czyli 6424 gramy suszu roślinnego i 1553 gramy kwiatostanów, uzasadnia stwierdzenie, że uprawa mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi, jako że byłaby to ilość wystarczająca do jednorazowego odurzenia się kilkudziesięciu osób. Stąd kwalifikacja prawna czynu oskarżonego z art. 63 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd natomiast nie przyjął, by należało zastosować do czynu oskarżonego kumulatywną kwalifikację z art. 53 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 11§2 kk. Żaden bowiem dowód przeprowadzony w sprawie nie potwierdził, by oskarżony dokonywał innych – poza uprawą konopi innych niż włókniste- czynności stanowiących „wytwarzanie” narkotyków. A. T. został bowiem zatrzymany w momencie, gdy rośliny były w fazie wzrostu, umieszczone w podłożu. Do uzyskania gotowego produktu w postaci marihuany konieczne byłoby podjęcie kolejnych czynności w postaci zebrania liści i kwiatostanów, pocięcia ich i wysuszenia, a nie udowodniono, by oskarżony to uczynił. Wprawdzie w pomieszczeniu gospodarczym ujawniono karton z suchymi łodygami konopi innych niż włókniste, jednak nie ma dowodu na to, by łodygi te zostały wyhodowane przez oskarżonego. Nie można wykluczyć prawdziwości linii obrony oskarżonego, który wyjaśnił że od obywatela H. kupił całe oprzyrządowanie służące do uprawy konopi wraz z kartonem suchych łodyg, które stanowić miały naturalny nawóz.

W tej kwestii Sąd podzielił stanowisko komentatorów do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, którzy wskazali, że: „Jeżeli sprawca poprzestanie na czynnościach wymienionych w art. 63 będzie odpowiadał tylko za to przestępstwo. W przypadku, gdy podejmie **dalsze** działania- będące już realizacją znamienia czasownikowego „wytworzenie”, to jednocześnie popełni czyn z art. 53 ustawy- kumulatywny zbieg przepisów z art. 63 ust 1, art. 63 ust. 2, art. 53 ust. 1 lub 2 ustawy w zw. z art. 11 par 2 kk”.i

Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 08.03.2005 r IV KK 14/05 (OSNKW 2005 nr 4 poz 37): „wytwarzaniem środka odurzającego, o którym mowa w art. 40 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997r (ob. Art. 53) w sytuacji, gdy inne przepisy tej ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbiór z niej takich jej części, które same są już uznawane za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są dopiero takie dalsze czynności podejmowane po zbiorze (np. suszenie), za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdolny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny np. susz konopi”.

Wobec powyższego Sąd wyeliminował z opisu czynu tę część zarzutu, która dotyczyła „wytwarzania” i przyjął kwalifikację tylko z art. 63 ust 3 ustawy w zw. z art. 12kk.

Uznając winę oskarżonego w zakresie tego zarzutu za udowodnioną Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 kk bacząc, by dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy. Sąd przy tym uwzględnił okoliczności łagodzące, którymi była dotychczasowa niekaralność oskarżonego oraz częściowe przyznanie się do winy. Na korzyść oskarżonego Sąd przypisał nadto fakt, iż nie wypierał się zażywania środków odurzających i wskazał, jaki mają na niego wpływ. Okolicznością obciążającą natomiast była znaczna ilość krzewów konopi innych niż włókniste, będących uprawę przypisuje się oskarżonemu, jak też fakt, że uprawę założył w wynajmowanym od osoby trzeciej domu, co mogło wynajmującego narazić na nieprzyjemności. Okolicznością obciążającą był też fakt, że oskarżony nie prowadził ustabilizowanego trybu życia, przed zatrzymaniem jedynie przez dwa lata zamieszkiwał w P., wcześniej zaś w innych miejscach, w tym na terenie H.

Mając na względzie wyżej wskazane okoliczności tak obciążające, jak i łagodzące, Sąd uznał że swoje cele spełni kara 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, jako kara uwzględniająca stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Kara ta bowiem będzie stosowną dla oskarżonego nauką, że popełnianie przestępstw nie popłaca, przez co zrealizuje swoją wychowawczą rolę, a będąc karą stosunkowo surową zrealizuje rolę represyjną będąc właściwą reakcją na naruszenie porządku prawnego. Zdaniem Sądu, kara w orzecznym wymiarze zrealizuje też swoją rolę w zakresie społecznego oddziaływania uzmysławiając społeczeństwu, że nie należy przestępstw popełniać. Przy

wymiarze kary Sąd uwzględnił również motywację oskarżonego przyjmując, że plon, jaki oskarżony mógł z uprawy konopi innych niż włókniste osiągnąć, nie miał być – wbrew jego twierdzeniu – przeznaczony jedynie na jego potrzeby.

Wielkość uprawy, charakter przypisanego oskarżonemu czynu oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu nie pozwoliły Sądowi warunkowo zawiesić orzeczonej kary pozbawienia wolności.

A. T. dopuszczając się przypisanego mu przestępstwa niewątpliwie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Plon jaki z uprawy by osiągnął niewątpliwie zamierzał sprzedać, bądź przekazać innym osobom. Mając na względzie, iż ustawodawca poprzez osiągnięcie korzyści majątkowej rozumie taką korzyść dla siebie, lub innej osoby, należało uznać, że nawet gdyby oskarżony zamierzał uzyskany z uprawy narkotyk przekazać innym osobom nieodpłatnie, to i tak stanowiłoby to korzyść majątkową dla odbiorców, którzy nie musieliby wydatkować żadnych kwot na zakup tych narkotyków. Nawet gdyby Sąd uznając wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, że uprawa miała dostarczyć narkotyków jedynie na jego potrzeby, i tak należałoby uznać, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej- jako że mając pochodzące ze swojej uprawy narkotyki, nie musiałyby wydawać pieniędzy na ich zakup.

Wobec działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd na podstawie art. 33§2 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 złotych każda. Zdaniem Sądu, kara grzywny w tym wymiarze uwzględnia stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa, polegającego na uprawie konopi, z których można by uzyskać znaczną ilość środków odurzających. Wysokość stawki dziennej Sąd dostosował do sytuacji majątkowej oskarżonego, zważywszy, że przez dłuższy czas pozbawiony był wolności.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania zgodnie z dyspozycją art. 63 §1 kk.

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, z uwagi na to, że przez dłuższy czas przebywał w areszcie, a koszty te z uwagi na ilość opinii biegłych są znaczne, natomiast wymierzył oskarżonemu opłatę, zgodnie z powołanymi w pkt 3 wyroku przepisami.

Katarzyna Wolff

i Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii Komentarz pod redakcją Andrzeja Woźnego Lexis Nexis Warszawa 2013